

Sygn. akt V Ka 811/07



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 października 2007r.

Sąd Okręgowy w Płocku – V Wydział Karny Odwoławczy  
w składzie:

Przewodniczący SSO Jan Swaczyna

Sędziowie: SSO Iwona Olenderek

SSR (del.) Iwona Wiśniewska-Bartoszewska (spr.)

Protokolant Edyta Szalkowska

przy udziale oskarżyciela prywatnego Bogumiła C [REDACTED]

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2007r.

sprawy Jerzego Piotra S [REDACTED]

oskarżonego o czyn z art.212§1 k.k. w z art.12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sochaczewie

z dnia 17 maja 2007r. sygn. akt II K 118/06

- 1. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;**
- 2. obciąża oskarżyciela prywatnego kosztami postępowania w sprawie.**



Za zgodność z oryginałem

*[Handwritten signature]*

## Uzasadnienie

Jerzy Piotr S[redakcja] został oskarżony przez Bogumiła C[redakcja] o to, że w okresie od 2 sierpnia 2005r. do 22 listopada 2005r. w Sochaczewie woj. mazowieckiego, jako redaktor naczelny i autor artykułów w „Expressie Sochaczewskim” pomawiał Bogumiła C[redakcja] o postępowania i właściwości, które poniżają go w oczach opinii publicznej i narażają na utratę zaufania potrzebnego na jego stanowisku Burmistrza Miasta Sochaczewa, a w których pokrzywdzonego pomawia:

1. w nr 47 z 22.11.2005r. w tytule „Burmistrz i słupek” o to, że pokrzywdzony miała cokolwiek wspólnego osobiście ze słupem stojącym w parku;
2. w nr 47 z 22.11.2005r. o to, że ulega komercyjnym modom z Zachodu nie mającym nic wspólnego z polską tradycją i wiarą;
3. w nr 46 z 15.11.2005r. w tytule „Odmłodzenie czwórki” o to, że nie chciał rozbudować szkoły i nie dba o uczniów z „azbestowego baraku”;
4. w nr 46 z 15.11.2005r. w tytule „Kombinacje z polami” o to, że postępowanie pokrzywdzonego w sprawie terenów miejskich jest nieuczciwe;
5. nr 46 z 15.11.2005r. w tytule „Feldmarszałek” poza obraźliwym porównaniem do wojskowego dygnitarza zawarł stwierdzenie, że media zależne od burmistrza traktują obywateli Sochaczewa „jak ludzi gorszej kategorii”;
6. w nr 43 z 25.10.2005r. w tytule „Egzekucji nie było” o to, że egzekucja prawomocnego wyroku sądowego jest „próbą wyrzucenia przez burmistrza Sochaczewa osiemdziesięcioletniego i schorowanego staruszka”;
7. w nr 32 z 16.08.2005r. w tytule „latające kominy” o to, że wykorzystując swoją działalność publiczną jako burmistrz spowodował, że remontowi poddano tylko ten komin w „Chemitexie”, na którym są zamontowane anteny nadawcze radia żony burmistrza;
8. w nr 31 z 2.08.2005r. o to, że wykorzystując funkcję burmistrza z pieniędzy Urzędu Miasta sponsoruje „media żony burmistrza” oraz, że „innej możliwości raczej nie ma”;

przy czym działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, to jest o czyn z art.212§ 1 i 2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2007r. w sprawie sygn. akt II K 118/06 Jerzy Piotr S [REDAKTED] został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, po wyeliminowaniu z jego opisu pkt 1 i 3 i za to na podstawie art.212§ 1 i 2 k.k. w zw. z art.12k.k. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki na kwotę 40 złotych, a nadto zasądzone od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 1260 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego oraz kwotę 300 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanej równowartości wydatków.

Apelację od powyższego wniósł oskarżony Jerzy Piotr S [REDAKTED] zaskarżając wyrok w całości w raz z uzasadnieniem. Orzeczeniu temu zarzucił: obrazę przepisów prawa materialnego / art.438pkt 1 k.p.k./, błędy w ustaleniach faktycznych /art.438pkt 3 k.p.k./, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia oraz obrazę przepisów prawa procesowego /art.438 pkt 2 k.p.k./ przy ustalaniu winy i odpowiedzialności karnej.

W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego oskarżony wskazał, iż nie dopuścił się przestępstwa zniesławienia, gdyż stawiane mu zarzuty mieściły się w zakresie dozwolonej krytyki. Natomiast sąd *meriti* wyciągnął błędnie wnioski z treści wskazanych akcie oskarżenia artykułów.

#### Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację oskarżonego okazał się o tyle zasadna, iż doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Wskazać należy, iż zgodnie at.212§ 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto pomawia inną osobę /.../ o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

Tymczasem analiza treści przedmiotowych artykułów stanowiących podstawę skazania oskarżonego nie daje podstaw uzasadniających twierdzenie, że zawierają one treści, które mogą poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania funkcji burmistrza przez Bogumiła C [REDAKTED]

Artykuł zawarty w numerze 47 Expressu Sochaczewskiego z dnia 22 listopada 2005r. *Wigilia w Mc Donaldzie* zawiera wskazanie pewnych faktów, jakie miały miejsce w Sochaczewie to jest iluminacji związanych ze Świętami Bożego Narodzenia i opatrzenie ich komentarzem na niwie postrzegania tradycji rodzimych i wpływów zachodnioeuropejskich, a także wypowiedzi mieszkańców w zakresie tych wydarzeń. Wypowiedzi te *nota bene* są zarówno krytyczne ale i aprobujące: *Mnie to nie przeszkadza./.../ Co w tym złego, że na ulicach i wystawach pojawiają się kolorowe lampki? Mamy długie ponure wieczory i milej jest przejść się wśród kolorowych rozświeconych wystaw i drzew. /vide k.11/* W żaden sposób artykuł nie porusza kwestii ekonomicznych związanych w iluminacją. Jakikolwiek przeciwne twierdzenia stanowią nadinterpretację treści tej publikacji, których to aspektów nie wskazał w akcie oskarżenia nawet sam oskarżyciel prywatny.

Artykuł zawarty w artykule nr 46 Expressu Sochaczewskiego z dnia 15 listopada 2005r. *Kombinacje z polami* jest w istocie próbą podjęcia publicznej debaty o dalszych losach *pól czerwinkowskich*. Autor publikacji zajmuje się wskazaniem obaw związanych z planami inwestycyjnymi dotyczącymi tego terenu, określeniem potencjalnych inwestorów oraz projektami władz miejskich i możliwościami ich realizacji. Ewentualne nieścisłości, jakie zdaniem oskarżyciela prywatnego zawiera wskazana publikacja, mogły być przyczynkiem do zażądania sprostowania przez redakcję.

Artykuł *Feldmarszałek* zamieszczony w nr 46 z dnia 15 listopada 2005r. ma charakter ewidentnie satyryczny i prowokacyjny, lecz nie zawiera treści mogących wywołać skutki określone w dyspozycji art.212§ 1 k.k. wobec Bogumiła C [REDAKCYJNE]. Czytamy w nim: ... w tygodniku wydawanym przez żonę Bogumiła C [REDAKCYJNE] korzystający z usług PEC mieszkańcy Sochaczewa zostali zaliczeni do kategorii „szeregowych obywateli”. Gazeta nie wyjaśnia jednak, kto zajmuje kolejne szczeble w tej kuriozalnej hierarchii. Z naszych informacji wynika jedynie, że na jej szczycie stoi burmistrz, któremu podobno nadano stopień *feldmarszałka*. /vide k.14/. Samo określenie *feldmarszałek* oceniane obiektywnie nie zawiera ani ładunku pejoratywnego ani pozytywnego.

Treści zawarte w artykule *Egzekucji nie było* w nr 43 Expressu Sochaczewskiego z dnia 25 października 2005r. jest opisem i komentarzem do działań egzekucyjnych zainicjowanych przez Urząd Miasta jako wierzyciela i następcy prawnego poprzedniego właściciela mieszkania zakładowego zajmowanego przez Mieczysława Ł [REDAKCYJNE]. Zapis *więcej rozważy wykazał bowiem komornik niż burmistrz* bez wątpienia ma charakter krytyczny. Baczyć jednak należy, iż oskarżyciel prywatny jest osobą, która sprawuje funkcję publiczną, stąd też jego działania i kierowanej przez niego administracji samorządowej podlegają

znacznie szerszej ocenie i krytyce aniżeli działania i postępowanie osoby prywatnej. Wszak treści krytyczne nie odnoszą się do postępowania Bogumiła C. [REDAKCYJNA] związanego prywatną sferą jego życia, a dotyczą jego działalności publicznej jako burmistrza Sochaczewa. Powyższy artykuł mógł jednak stać się podstawą do żądania sprostowania od redakcji, jeśli przebieg procesu egzekucyjnego czy też postawa wierzyciela były odmienne od przedstawionych w treści publikacji.

Podobnie krytyczny charakter artykuł *Latające kominy* opublikowany z nr 32 Expressu Sochaczewskiego z dnia 16 sierpnia 2005r. Czytamy w nim *Z trzech kominów tylko jeden nie wymaga remontu. Jest nim ten, na którym zamontowane anteny nadawcze radia żony burmistrza.* /vide k.17/. Skoro na kominie zainstalowane są również inne nadajniki przynoszące wymierne korzyści dla wydzierżawiającej jednostki samorządu terytorialnego, istniała w tym zakresie możliwość żądania sprostowania przez redakcję lub zamieszczenia stosownej odpowiedzi.

Jako nadinterpretację potrącić należy dokonaną przez sąd *a quo* ocenę artykułu *Radio sponsorowane?* zamieszczonego w nr 31 Expressu Sochaczewskiego z dnia 2 sierpnia 2005r. Treści zawarte w tym artykule nie zawierają wbrew sugestii sądu *meriti* pomówień o korupcję. Słusznie wskazał apelujący, iż sponsorowanie oznacza wszak przekazywanie środków finansowych w drodze najzupełniej legalnej w zamian za zamieszczenie określonych treści, czy przekazów w trakcie nadawanych audycji, czy programów. Z informacji uzyskanych w toku procesu wynika, iż w Radiu „Fama” ogłoszenia płatne były umieszczane przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie /vide k.141/, Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie /vide k.138/, Klub Nauczyciela w Sochaczewie /vide k.136/, Żłobek Miejski /vide k.135/, Miejskie Przedszkole Nr 7 w Sochaczewie /vide k.134/, PEC sp.z o.o. w Sochaczewie /vide k.123/, , ZWiK w Sochaczewie /vide k.122/, , ZKM /vide k.121/, Zakład Usług Pogrzebowych w Sochaczewie /vide k.120/, Urząd Miejski w Sochaczewie /vide k.118/.

Podnieść zatem należy, iż sąd *meriti* dokonał błędnej oceny treści przytoczonych publikacji prasowych dopuszczając się błędu dowolności, co skutkowało niewłaściwą subsumcją przepisów prawa materialnego to jest art.212 k.k. Sąd rejonowy bowiem naruszył dyspozycje art.7 k.p.k. w myśl którego organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Stąd ocena treści powyższych artykułów w kontekście art.212 k.k. nie pozostaje pod ochroną zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż jest ona dowolna. Nadto na gruncie publikacji



*Radio sponsorowane?* sąd *a quo* nie rozważył w należyty sposób informacji dotyczących zamieszczania w Radiu „Fama” płatnych ogłoszeń przez Urząd Miasta oraz przedsiębiorstwa i instytucje komunalne. Zatem procedowanie Sądu nastąpiło z naruszeniem art. 4 k.p.k. zgodnie, z którym organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a nadto z naruszeniem art. 4 k.p.k., stosownie do treści którego podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozpraw głównej.

Swoboda wypowiedzi stanowi jeden z fundamentów demokratycznego społeczeństwa oraz jeden z podstawowych warunków jego rozwoju i samorealizacji jednostki. Z zastrzeżeniem ust. 2 art. 10 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności swoboda wypowiedzi odnosi się nie tylko do „informacji” czy „poglądów”, które spotykają się z przychylną reakcją lub są uznawane za nieobraźliwe lub indyferentne, ale również do tych, które obrażają, szokują czy wzbudzają niepokój. Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji oraz otwartości światopoglądowej, bez których nie można mówić o „społeczeństwie demokratycznym”. Zgodnie z treścią art. 10 Konwencji, swoboda ta podlega wyjątkom, które jednak należy interpretować ściśle a konieczność zastosowania ograniczeń musi zostać wykazana w sposób przekonywający /vide wyrok ETPC z dnia 27 maja 2003r. w sprawie *Skalka v. Polska* 43425/98 LEX nr 78513/.

—Przepis art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności zezwala na ograniczenie prawa do wolności wyrażania opinii wyłącznie na mocy ustawy w sposób niezbędny w społeczeństwie demokratycznym. Naruszeniem go byłoby więc ustanowienie w ustawie zakazu wyrażania opinii i ograniczenia wolności słowa. Jest to zarzut, który może być postawiony w stosunku do państwa, które bezpodstawnie ogranicza wolność wyrażania opinii. Co najmniej niezrozumiałe jest więc stwierdzenie, że korzystanie przez oskarżonego z przyznanego tym samym artykułem prawa do wolności wyrażania opinii, z którego skorzystał przedstawiając krytyczne opinie o oskarżycielu prywatnym, stanowi jego naruszenie.

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka:

*1. Artykuł 10 ust. 2 Konwencji pozostawia wąski margines na ograniczanie wypowiedzi politycznych lub debat w przedmiocie kwestii leżących w interesie publicznym. Wolność wyrażania opinii stanowi jeden z zasadniczych fundamentów demokratycznego społeczeństwa i jest jednym z podstawowych warunków postępu społecznego i samorealizacji jednostki. Będąc przedmiotem ograniczeń z art. 10 ust. 2 Konwencji, wolność wyrażania opinii ma zastosowanie nie tylko do „informacji” czy „idei”, które są pozytywnie odbierane lub*

postrzegane jako nieobraźliwe lub neutralne, lecz także do tych, które są obraźliwe, szokujące lub poruszające. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji oraz otwartości, bez których nie ma „demokratycznego społeczeństwa”. Wolność ta podlega ograniczeniom wskazanym w art. 10 ust. 2 Konwencji, które to ograniczenia muszą jednakże być interpretowane ściśle. Potrzeba wprowadzania jakichkolwiek ograniczeń musi zostać wykazana w sposób przekonujący.

2. Kryterium „niezbędności w demokratycznym społeczeństwie” wymaga, rozstrzygnięcia, czy zaskarżona „ingerencja” odpowiada „pilnej potrzebie społecznej”, czy była ona proporcjonalna do prawnie uzasadnionego celu mającego być w ten sposób zrealizowanym oraz czy argumenty ją uzasadniające /.../ są istotne i wystarczające /.../ (vide wyrok ETPC w sprawie *Sokołowski v. Polska* z dnia 29 marca 2005r. 75955/01 LEX nr 149051, wyrok ETPC z dnia 29 marca 2005r. w sprawie *Alinak v. Turcja* 40287/98 LEX nr 149053, wyrok ETPC z dnia 19 czerwca 2003r. w sprawie *Pedersen i Baadsgaard v. Dania* 49017/99 LEX nr 79554, wyrok ETPC z dnia 14 marca 2002r. w sprawie *Gawęda v. Polska* 26229/95 LEX nr 51412, wyrok ETC. z dnia 2 maja 2000r. w sprawie *Bergens Tidende i inni v. Norwegia* 26132/95 LEX nr 76777/, wyrok ETPC z dnia 25 listopada 1999r. w sprawie *Nilsen i Johnsen v. Norwegia* 23118/93 LEX nr 76931, wyrok Wielkiej Izby ETPC z dnia 21 stycznia 1999r. w sprawie *Fressoz i Roire v. Francja* 29183/95 LEX nr 77231, wyrok ETC. z dnia 21 stycznia 1999r. w sprawie *Janowski v. Polska* 25716/94 LEX nr 40783/).

Podobne stanowisko prezentuje również orzecznictwo Sądu Najwyższego: *Przepis art. 10 EKPC, gwarantujący prawo do swobodnej wypowiedzi, jest w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka traktowany jako dający swobodę wszelkim rodzajom wypowiedzi wyrażających opinie i idee lub informacje, niezależnie od ich treści oraz podmiotu wypowiadającego się. Podnosi się przy tym, że głównymi aspektami tej swobody jest wolność prasy, stanowiąca warunek publicznej krytyki, jako swobodny element skutecznej demokracji. Stąd też orzecznictwo ETPC przyjmuje, iż swoboda dziennikarska obejmuje też możliwość posłużenia się przesadą, a nawet prowokacją. / vide wyrok SN z dnia 2 czerwca 2003.r III KK 161/03 LEX nr 78847/*

Wskazać bowiem należy, iż prasa odgrywa zasadniczą rolę w społeczeństwie demokratycznym. Chociaż nie może przekraczać pewnych granic, w szczególności nie może naruszać dobrego imienia oraz praw innych osób, jej obowiązkiem jest przekazywanie informacji i poglądów we wszystkich sprawach dotyczących interesu publicznego w sposób odpowiadający jej obowiązkowi i odpowiedzialności. Nie jest wyłącznie tak, że prasa ma za zadanie przekazywanie takich informacji i poglądów; społeczeństwo ma również prawo je

otrzymywać. Wolność prasy zapewnia opinii publicznej jeden z najlepszych sposobów wykształcania sobie opinii na temat poglądów i postaw liderów politycznych. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji oraz otwartości, bez których nie ma „demokratycznego społeczeństwa”. Tak jak jest to uregulowane w art. 10 Konwencji, wolność do wyrażania opinii jest przedmiotem ograniczeń, które muszą być jednakże interpretowane ściśle, a potrzeba ich stosowania musi zostać wykazana w sposób przekonywujący.

W innym bowiem przypadku, prasa nie byłaby w stanie odgrywać istotnej roli „instytucji kontroli społecznej” (*public watchdog*). Art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności chroni nie tylko treść wyrażanych poglądów i informacji ale również formę, w jakiej są one przekazywane. Swoboda dziennikarska obejmuje również możliwość odwołania się do zastosowania pewnej przesady lub nawet prowokacji.

Wolność wyrażania opinii jest jednym z warunków wstępnych do funkcjonowania demokracji. Prawdziwe, skuteczne korzystanie z tej swobody nie zależy jedynie od obowiązku nie ingerowania po stronie Państwa, lecz może pociągać za sobą zastosowanie pozytywnych środków ochrony, nawet w sferze stosunków między jednostkami. Przy ocenie, czy pozytywny obowiązek istnieje, należy wziąć pod uwagę sprawiedliwą równowagę, która musi zostać utrzymana pomiędzy powszechnym interesem ogółu a interesem jednostki, a poszukiwanie której jest wpisane w szereg postanowień Konwencji. Zakres tego obowiązku będzie nieuchronnie się różnił, biorąc pod uwagę różnorodność uwarunkowań faktycznych istniejących w konkretnej sprawie.

Słusznie apelujący podnosi, iż przy ocenie stosunku prawa społeczności do informacji wobec prawa jednostki do dobrego imienia należy baczyc, iż w stosunku do osób sprawujących funkcje publiczne ugruntowaną jest w orzecznictwie ETPC zasada tzw. *grubszej skóry*. Są to bowiem osoby dobrowolnie wystawiające na publiczny ogląd swe poczynania, a przez to i na możliwość szerszej krytyki. Stąd istnienie tej krytyki i ostrych niejednokrotnie oglądów swych poczynań, czy poczynań struktur przez nich kierowanych muszą zaakceptować, gdyż jest ona immanentnie związana z prowadzeniem przez nich działalności publicznej.

Przytoczone przez oskarżyciela prywatnego we wniesionym przez niego akcie oskarżenia artykuły prasowe, zważywszy na sprawowaną przez niego funkcję publiczną – burmistrza i związany z tym udział w kampanii wyborczej, nie naruszają jego prawa do dobrego imienia, a przez to nie wypełniają znamion występku z art.212 k.k.



Na marginesie podnieść należy, iż sąd *meriti* orzekł w przedmiotowej sprawie wbrew właściwości miejscowej, zgodnie bowiem z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 października 2002r. w sprawie wyznaczenia sądów rejonowych rozpoznających sprawy o przestępstwa prasowe sprawy o przestępstwa określone w art. 45-49a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe oraz o przestępstwa popełnione w prasie, z obszaru właściwości danego sądu okręgowego, z zastrzeżeniem ust. 2, rozpoznają sądy rejonowe w miastach będących siedzibami sądów okręgowych.

Mając powyższe na względzie należało orzec jak na wstępie na podstawie art.437§ 1 i 2 k.p.k., art.438pkt 1, 2 i 3 k.p.k., art.449k.p.k., art.456 k.p.k., w tym o kosztach na podstawie art.632pkt 1 k.p.k. w zw. z art.634 k.p.k.



Za zgodność z oryginałem.

*Julia Spies*